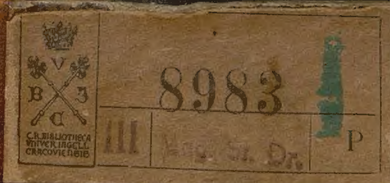



V
B J
C
8983

GŁOS

JASNIE WIELMOZNEGO JMC PANA

BUCHOWIECKIEGO

Chorążego i Posła Woiewodztwa Brzeſkiego, w Izbie Seymowey Ru 1793. Mśca Julii 2. dnia

MIANY.

Nayiaśnieyszy Królu Panie Móy Miłościwy!

Prześwietne Skonfederowane Seymuiące Rzpltey Stany!

Do Prawideł, które JO. i JW. Pieczętarze Nasi z woli Zgromadzonych Skonfederowanych Seymuiących Stanow w Proiekcie dla Deputowanych wyznaczyć się maiących do czynienia z Dworem Petersburſkim Negocyacyi ułożyli, kiedy mi się w czasie Deliberacyi rozpatrzyć przyszło, lubo nie widzę, coby przydać można było, znam atoli nieodbitą potrzebę dodatku, którego w tym Proiekcie ani wyraźnie, ani anonimè włożonego nie widzę, i zaczym naywięcey słyszałem Głosow, a to, ażeby JJ. WW. od Nas Deputowani, na ogólne wszyſtkich JWW. Prawodawcow żądanie, pod żadnym sposobem, i pretextem na Zabor Kraiow Rzpltey nie wdawali się, ani zezwalali, owszem lubo sam za Traktatem wieczyſtym z Roſſyą jeſtem, doſtrzegam jednak w wyrazach oboiętność, w ſłowach: *ażeby odtąd Oba Państwa uważały się bydź jakoby jednym i nierozdzielnym na zawsze Ciałem.* Co nie już pewnych Prowincyi Rzpltey oddzielność, czyli-też zabranych w Kordon przyznanie, ale całkowicie Całego Narodu Polſkiego oznacza Inkorporacyą.

Nayiaś: Królu P. M. M. Gorliwość W. K. M. zawsze dla Narodu swego znana, a potylekroć w tey tu Izbie dobrotliwie i głośno powtarzana, w każdym z Nas z Posłuiących wzbudziła mocnieyszą czułość, zagrzała winną dla Oyczyzny kochaney miłość, i wraziła pamięć na Prawo i Przysięgę, które każdego z Nas nayszczegulniey krępuią, że na Zabor Kraiu pozwalać nie możemy; Prowadźże Nas M. P. tym torem gorliwości dla swego Narodu, a pewnie z gościnca ſprawiedliwości nie zbłądzim.

Nayiaśnieysze Rzpltey Seymuiące Stany! Nie jeſteśmy inaczey tu wszyscy respective swoich Województw, Ziem i Powiatow wysłani Posłowie, jak tylko, ażebyśmy reprezentuiąc w ogulności Naszych współ-Braci żądania i wolę, nie powiększać złe dla Narodu, ale omni meliori modo umnieyszać ſtarali się. Jeżeli więc Nam idzie o ocalenie części zabranego bez winy Kraiu, jakże w opinią wolę Naszą przez oboiętny, a jeszcze barziey być mogący szkodliwym wyraz podawać mamy, ażeby Nasz Kray całY

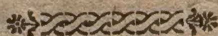
ły, wcielaiąc do Państwa Rossyiskiego pod Rząd i Prawo absolutne zaymować miano.

Mówię i powtórę: że na Traktat wieczysty z Rossyą chętnie zgadzam się, i poddać cały Narod pod Opiekę i Protekcyą Wielkomyślney Katarzyny Imperatorowey Rossyiskiey dopuszczę, ale w sposobie Hołdowniczym, jak jest Kurlandya i Inflanty, żebyśmy wszelako (jeżeli nie tak, iak w Ru 68. tedy przynaymniey iak od Ru 75. zostawały) pewni i bespieczni przy swoich Granicach, Prawach i Swobodach zostali. Ten jest móy Sentyment, i tego do ostatka trzymać się będę, bo mi inaczey charakter Obywatelski myślić, a powierzona w Instrukcyi od współ-Braci ufność i cnota zaprzysiężona czynić niedozwalaią.

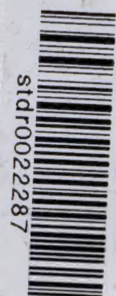
Co do Punktu 2go i 3go, nic mówić na przeciw nie mam, i owszem samą słuszność uznaię, ażeby w tym sposobie przez Deputacyą Naszą (chybaby jakowe do odwołania się do Stanow zdarzyć się mogły wypadki) iak naymocniey negocyowane były, nie mniey ażeby i Punkt 4ty jak naysilniey popartym został, zgoła co tylko nie iest daley w tym do Instrukcyi Proiekcie zawarowanym, iżby JWW. Deputowani nigdy i pod żadnym pretextem bez referencyi do Króla Jmci i Stanow Zgromadzonych, czynić, stanowić, i determinować iako nieumocowani na to nie ważyli się, na to wszystko zgadzam się i chętnie zezwalam.

Tę, co do Proiektu wychodzącego z deliberacyi o Instrukcyi wedle zdania moiego zakończywszy materyą, kiedy mi jeszcze względem ostatnią razą na dniu onegdayszym podaney JWW. Marszałkom, a w Stanach kommunikowaney Noty od JWW. Ministrow Petersburskiego i Berlińskiego mówić przychodzi, łatwo poznać Nayiaś: Stany możecie, że Dwor Berliński jako w każdey zręczności zamęcaiąc rzeczy, umiał zawsze i wszędzie z czasu korzystać, tak i dopioro bez przyczynnie znaczną część Kraiu Rzpltey zagarnąwszy, równie z Dworem Rossyiskim i nierozdzielnie do Traktatowey cisnąc się Negocyacyi, chce się i tu z awantażem znaydować.

Zebym nie chciał oszczędzać drogiego Seymowania czasu, miałbym tu pewnie czym zabawić Prawodawczą Izbę, bym tylko chciał pokrótce tego łaskawego Alianta Naszego przyiaźni dla Rzpltey Naszey przypomnieć dowody, skracaiąc atoli czas ten drogi i zbawienny Obradom Naszym nader potrzebny, ile kiedy Nam do urządzenia Interessow Kraiowych Seymu ninieyszego Prorogacya iest koniecznie wedle podanego na dniu onegdayszym do Laski przez JW. Suffczyńskiego Posła Chełmskiego Proiektu potrzebną, przeto kommunikacyą takowych dowodow z druku na dzień poiutrzeyszy Stanom Seymuiącym podać przyrzekaiąc, co bez wątpienia umysł każdego z JWW. Kolegow przekonać zdoła, dopioro iako po wyiściu z Deliberacyi Proiektu i Prorogacyą Seymu Waszey Królewskiey Mci P. M. M. do dwóch przynaymniey ieszcze Tygodni, żeby Depesze od Dworow Zagranicznych przez Ministrow Naszych Nam w odpowiedziach nadeyść mogły, z mieysca moiego upraszam, a na Delegacyą czyli Deputacyą z iednym tylko Ministrem Rossyiskim do Negocyowania pozwalam, inaczey zaś gdy i z Berlińskim insimul traktować się miała, przez żaden sposob nie pozwalam i nie pozwolę. Co się zaś tycze poprawienia Proiektu do Instrukcyi dla Deputacyi, i o to nayszczegulniey dopraszam się, bez którey poprawy do niczego nie przystąpię.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

